GŁOS

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

PIUSA

KICINSKIEGO

POSŁA ZIEMI LIWSKIEY

Na Seſſyi Seymowey dnia 6. Września 1790.

NAYIAŚNEYSZY KRÓLU PANIE MÓY MIŁOSCIWY!

PRZESWIETNE RZEPLTEY SKONFEDEROWANE STANY!

TAk to ieſt prawda, że pierwſze wrażenia w młodym wieku na umyśle przyięte, ſą naytrwalſze, że to każdy

http://rcin.org.pl

z własnego naylepiey czuie doświadczenia. Piorun, który w Roku 1773. znakomite części od ciała Rzeczypospolitey oderwał, który pogromem swoim cały Naród przeraził, y we mnie, acz na ów czas młodym, ale równie przerażonym, niezgładzoną pamiątkę tey klęski Oyczyzny utkwił. Zdaie mi się dotąd, iak we śnie, że ieszcze chodzę po tych mieyscach, w których byłem wychowany, gdzie pierwsze nauki brałem, gdzie niewinne z rowiennikami wieku rozrywki, pierwiastkową słodycz pożycia uczuć mi dały. Zdaie mi się, mówię, iak we śnie, że w moich oczach żołnierz obcy wkracza w te okolice, że nad ziomkami y spokrewnionemi memi panowanie sobie przywłaszcza, y do przyznania tego Panowania Seym zwoływa, y członki iego przymusza. Wielki BOZE! ktòryś mi był świadkiem, iak przykre uczucie owa nieszczęśliwa Epoka sprawiła we mnie, niemogącym ieszcze poznawać doskonale ogromności strat y dalszych nieszczęść Oyczyzny, ktòryś widział chęć, acz niedołężną, lecz szczerą, ważenia wszystkiego na obronę Kraiu; ktòry widzisz y teraz, iak ta pamięć iest dla mnie zawsze nieznośną, day mi się doczekać, abym się mógł z tego snu kiedyżkolwiek ocucić.

Jeżeli w tym obrazie wszystko iest przykre dla Polaka, nayprzykrzeysze zapewne wspomnienie, iż między samemi Polakami, znalazły się na ów czas umysły, nietylko przyimuiące, ale nawet z podłością ubiegaiące się przyimować, różne dary y zaszczyty, z tych samych rąk, które na-

http://rcin.org.pl

Wſpół-B aci ich kaydany narzucały, które ich ſamych do uroczyſtego potwierdzenia tey niewoli właſnych Wſpół. Ziomków przymuſzały. Te to wſpomnienie, Nayiaśnieyſze Stany, y dziś wzbudza gorliwość Waſzą, gdy prawem Kardynalnym waruiecie beſpieczeńſtwo całości pozoſtałey reſzty Kraiów Rzeczypoſpolitey, abyście taką podobnym poſtępkom położyli tamę, żeby iuż nikt znaſzych potomków, niemiał ani śmiałości, ani mocy, podeymować ſię bydź narzędziem, chciwości obcych, ze ſtratą właſney Oyczyzny. Cień każdy ſamego nawet podobieńſtwa, iż te ſtraty Rzeczypoſpolitey mogłyby bydź kiedyżkolwiek ponowione, trwoży Was ſprawiedliwie. Pogłoſka każda o nowym iakim zamyśle Sąſiadów, baczność Waſzą podnieca. Różne ztąd przekładacie ſobie na wzaiem wnioſki y obawy; bo kto raz ſparzony, nie dziw, że ieſt oſtrożnym.

Jle poiąć mogłe, m grunt y zaſadę wſzelkich trwożliwości, które tu na dniu onegdayſzym, w licznych głoſach, z równym światłem, iak gorliwością były przekładane; jle ſam zoſtałem przekonany, iż nam należy mieć wzgląd na wſzyſtko; tyle czuię w ſobie obowiązku, moie też niektóre przełożyć uwagi.

Już tu zdaie mi ſię, mieidzie o zamianę Gdańſka; bo ta myśl zupełnie upadła, po iaſnym z Waſzego zlecenia, Nayiaśnieyſze Stany, urzędownym wytłumaczeniu, iak wielką ważność Naród upatruie, w zachowaniu przy ſobie

http://rcin.org.pl

tego Miasta, dla utrzymania iakieykolwiek w handlu konkurrencyi; bo było przekonanie, iż ta zamiana niemogłaby nastąpić, tylko ze szkodą Rzeczypospolitey; bo zamiana słabszego z mocnieyszym nayczęściey następować zwykła z uszkodzeniem słabszego; a nikt niewątpi, że Dwór Pruski byłby zawsze Stroną mocnieyszą, z względu y na siły Iego wewnętrzne, y na tę wagę w polityce, którey nabył przez tak dzielne do pokoiu pośrzednictwo, y nareście na związek przyiaźni z nami samemi zawarty, który radziłby nam zapewne, przy żądaniach naszych acz słusznych, długo się nieupierać, żeby iedynego Alianta niezrazić; bo było przekonanie, że nam należy, tak siły własne pomnożyć, y taki rząd w Kraiu ustanowić, żeby raczey, nietylko temu Miastu, ale y innym podległym Rzeczypospolitey, mogliśmy dać skuteczną protekcyą do wzrostu y stania się wspolney Oyczyznie pożytecznemi, aniżeli z nich się wyzuwać.

Lecz tu idzie teraz bardziey o to, żeby myśl względem zamiany Gdańska, niepodała komukolwiek choć późniey nowey myśli zamiany innych Kraiów pogranicznych, a dotąd pod Panowaniem Rzeczypospolitey przecie, pozostałych. Los nieszczęśliwy oderwanych Prowincyi, słusznie trwoży tych, którzy zbliska na Współ Braci swoich z wolności y swobód ogołoconych, nie bez litości wprawdzie, lecz bez sposobu poprawienia ich doli, patrzą. Widzą ci Obywatele, iuż poczynione niektóre kroki, boiaźń ich tym gruntownieyszą okazuiące. Widzą, iż Ministrowie Są-

9637/2 XVIII.2.1469
http://rcin.org.pl

ſiedzkich Dworów, to na mocy pozyſkanego Indygenatu, to w niedoſtatku podobney łatwości pod obcym imiemiem znaczne pokupowali maiętności. Widżą, iż banki Zagraniczne, wſpieraiąc zadłużonych właścicielów Polſkich, wielkie Kapitały na dobra pograniczne wnoſzą, że wziąwſzy w dzierżenie nayſpoſobnieyſze do handlu Miaſta, ſtać ſię mogą Panami płodów Ziemiańſkich y arbitrami maiątków Obywatelſkich, z których, albo ich łatwiey z czaſem, za iaką zechcą cenę wyzuć, albo tą ſprężyną mieć wpływ do Obrad Publicznych potrafiliby. Widzą, że tym ſpoſobem, bydżby mogły nayprzód ſkupione, a potym naſtępnie y oderwane od ciała Rzeczypoſpolitey całkowite Powiaty. Widzą, że to ułatwiałoby z czaſem, nowe iakiekolwiek proiekta zamian y frymarków, a bogday nie takich, iakich y w domu doświadczyła Rzeczpoſpolita, tracąc w częſtych z prywatnemi zamianach ledwie nie dziesięć, za ieden. Czyliż nienaſłuchaliśmy ſię w publiczności, iak ſię naſza Ukraina y z zyzności ziemi y z przychylności poddańſtwa Roſſyi podobała, iak Wołyń Ceſarzowi. Czyliż niewidziemy na Mappie, iakby Woiewództwa Wielkopolſkie Monarchią Pruſką rozprzeſtrzenić y zaokrąglić mogły. Nie zawſze wprawdzie równie łatwo ſtanąć może zmowa na taki podział Kraiu, iakiego iuż nieſzczęśliwie doświadczyliśmy. Ale czyliż niełatwiey, czyli nie pozorniey, proponować zamianę, chociaż w iſtocie rownaiącą ſię proſtemu wydarciu? od tego to nieſzczęścia gorliwi Poſłowie, zabeſpieczyć ſię pragną tarczą

http://rcin.org.pl

Praw Kardynalnych; tarczą wprawdzie przeciw przemocy Zagraniczney ſłabą, ale dość mocną do wſtrzymania podłey chciwości wyrodków, cudze zamiany ku zniſzczeniu Rzeczypoſpolitey natężone popierać ſkłonnych.

Nietaię ſię, Nayiaśnieyſze Stany, iż przekonała umyſłmoy iaſno okazana roznica, wſzelkich zamyſłów zamiany Kraiu w Państwach Monarchicznych, od podobnych w wolnych Narodach. Tam Pan dyſponuie iak ſwoią własnością, a poddany formę tylko, nie iſtotę, ſwoiey podległości odmienia. W wolnych Kraiach wſzyſcy Obywatele ſą Bracia. Będzież uczciwie wolno, dla nayoczywiſtſzych własnych korzyści, iedenaſtu Synom Jakoba, dwunaſtego Brata Jozefa zaprzedawać? Oycem ieſtem czworga dzieci, Nayiaśnieyſze Stany; los Oyczyzny, loſem ich będzie. Głos natury odzywa ſię we mnie. Gdyby mi nawet obiawiono było, że dwoie znich przypadkiem nieſzczęśliwie utraciwſzy, mogę tę ſtratę odzyſkać dobrowolną iednego tylko z pozoſtałych ofiarą, Rzekłbym: BOZE! niech mego życia ofiarą, ocalę życie dzieci moich. Ale ieźli ta ofiara na nic ſię nie zda; czyń Panie, coli ſię podoba, Ia własnego dziecięcia niemogę bydź tyranem. W oczach wſpolney naſzey Matki Oyczyzny, rowno od wſzyſtkich ukochaney, równo wſzyſtkie dzieci ſzacowane bydź, równą opiekę znaydować powinny.

Wiem ia zaiſte, Nayiaśnieyſze Stany, iż lepiey ieſt, żeby zginął Obywatel, niż Oyczyzna. Wiem, iż może ſię zdarzyć przypadek, naprzykład nieſzczęśliwey woyny,

http://rcin.org.pl

w którymby Rzeczpospolita, pomimo naywiększe cnotliwych swoich Rycerzow azardy, uszczerbek Kraiu ponieść, y pokóy opłacić była przymuszoną. Niech więc roztropność Wasza, wszelkim koniecznościom, nie od mocy ludzkiey, lecz od ręki Boskiey, od zbiegu nieprzewidzianych okoliczności zawisłym, tak iasno, tak skutecznie, zaradza, żeby y powyższe niebespieczeństwa były od Oyczyzny oddalone, y samowładność Rzeczypospolitey na nieuchronne przypadki niezostała skrępowana.

http://rcin.org.pl

XVIII.2.1469

http://rcin.org.pl